

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kosciuszki Nr. 1. Telefon Nr. 65.

Nawet w obliczu niebywalej katastrofy Niemcy nie umieją się zdobyć na uczucie inne, prócz nienawiści

Prasa pruska o przyczynach powodzi w Ameryce

WROCLAW, 21.5. Organ demokratyczny „Breslauer Zeitung” opisuja okropności wylewu Missisipi z cynizmem stwierdza, że uczucie współczucia nie może być u Niemców tak silne, jakby tego wymagał ogrom katastrofy, ponieważ Ameryka w b. Sarzyńskiej żądzy krwi, wnie-

szala się do wojny i spowodowała klęskę Niemiec.

— Gdyby pieniądze, wybrane na wojnę, obrócono na uregulowanie Missisipi i jej dopływów, katastrofa nie byłaby tak wielka. Bóg jest sprawiedliwy — konkluduje z pruską bezczelnością gan śląskich demokratów.

Wybory do Rady miejskiej



Agitacja przedwyborcza w Warszawie

Wstęp do rokowań z Łotwą

W SPRAWIE TRAKTATU HANDLOWEGO

Konferencja pości Łukasiewicza w Rydze z totewskim ministrem spraw zagranicznych

RYGA 21.5. Pos. Łukasiewicz odbył dziś konferencję z ministrem spraw zagranicznych Cielensem w sprawie traktatu handlowego między Polską a Łotwą. W toku konferencji ustalono, że Polska skłonna jest przycięćnie traktować szereg postulatów Łotewskich, tak, że należy się spodziewać podjęcia formalnych rokowań.

W sprawie uregulowania kwestii pozwolzeń wwozowych, uwzględniające w dużym stopniu desiderata Łotewskie.

Na finiszu Końcowe rokowania o pożyczkę amerykańską

WARSZAWA, 21.5.

Jak się dowiadujemy, jedynym punktem spornym pomiędzy Rządem polskim, a konsorcjum banków amerykańskich w sprawie pożyczki jest kwestja arbitrażu na wypadek różnicy zdań pomiędzy Rządem, a obserwatorem amerykańskim w sprawie zużycia wania pożyczki w tym sensie, że ze strony polskiej i amerykańskiej będą wyznaczeni specjaliści arbitrzy i oni dwaj ostatecznie będą decydowali.

Ta właśnie różnica zdań jest obecnie wyrównywana.

Wiceprezes Banku Polskiego, dr. F. Młynarski, który wczoraj powrócił do Warszawy, był dziś przyjęty przez min. skarbu, Czechowicza, z którym odbył dłuższą konferencję.

Katastrofa w kopalni soweckiej

Dotąd wydobyto 16 trupów

MOSKWA 21.5. W Radakowie, w Zagłębiu Donieckim, zawolila się jedna z kondygnacyi kopalni.

Wydobyto dotąd trupy 4 sztygarów i 12 robotników.

W Marsylii doszło do starcia pomiędzy robotnikami niezorganizowanymi i członkami związków zawodowych. Jest 5 ciężko rannych

Nowy rycerz powietrza wzbił się nad Atlantyk

Lotnik amerykański Lindbergh w śmiałej podróży powietrznej

NOWY JORK --- PARYZ

NOWY JORK 21.5. — Tel. wł. Lotnik amerykański Lindbergh rozpoczął dziś o g. 8-ej rano lot swój ponad Atlantyk bez lądowania z Nowego Jorku do Paryża.

Jeśli lot ten mu się uda, przybędzie on do Paryża w sobotę wieczorem.

Lindbergh jest ulubieńcem publiczności nowojorskiej, która z powodu młodego jego wieku, liczy on bowiem zaledwie 23 lat życia, nazywa go „brzdącem - lotnikiem”.

Jedyną towarzyszką Lindbergha jest szara kotka, wabiąca się Patsy.

NOWY JORK 21.5. — Samolot, którym pilot amerykański

Lindbergh podjął lot z Nowego Jorku do Paryża, wystartował szczęśliwie, pomimo rozmokłego lotniska. Już w dwie godziny później samolot ten przeleciał nad Bostonem, a o godz. 5-ej po południu (godz. 11 wieczorem według czasu środkowo-europejskiego) widziano go lecący z ogromną szybkością nad Nową Fundlandją.

Lindbergh obrał te samą drogę, którą miał lecieć zaginiony lotnik francuski Nungesser.

Przypuszczają, że dziś około godz. 7 wieczorem Lindbergh dotrze do brzegów Irlandji, nad Atlantykem bowiem panują obecnie warunki bardzo sprzyjające tego rodzaju przedsięwzięciu.

Demonstracja floty sowieckiej

W ODPOWIEDZI NA WYPADKI LONDYSKIE

Wojownicze mowy przywódców bolszewickich

MOSKWA 21.5. — Tel. wł. — W odpowiedzi niejako na rewizję w sowieckiej delegacji handlowej w Londynie, urządziły Sowjety straszne manewry swojej floty, w pobliżu Helsingforsu demonstracji.

Podczas inauguracji tych manewrów ludowy komisarz wojny

Woroszyłow i inni bolszewicy wygłosili mowy, nastrojone silnie na nutę wojenną. Podkreślali oni, że flota sowiecka jest jednym z narzędzi, którem będzie można odnowiedzieć na angielskie prowokacje.

Niemcy wracają do pogaństwa

Kult starogermańskiego bożka Wotana

zdobywa w Niemczech coraz liczniejszych zwolenników

BERLIN 21.5. Rząd niemiecki uznał oficjalnie za jedną z religij państwowych nowe wyznanie, opierające się na pogańskim kultu starogermańskiego bożka Wotana.

W rejestrach urzędu stanu cywilnego coraz częściej spotkać można w rubryce „religia” dopisek: starogermańska. Zwłaszcza wśród wojskowych kult bożka Wotana zdobywa licznych zwolenników.

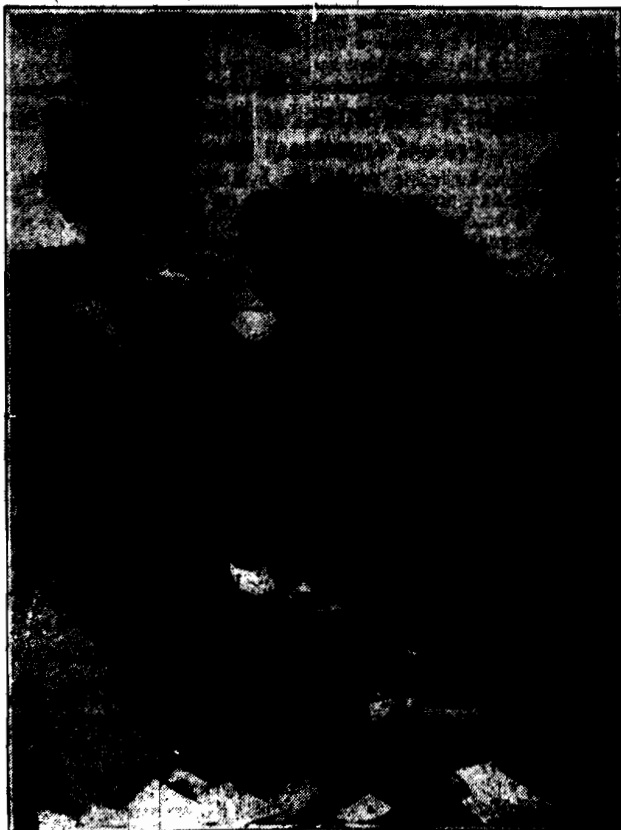
W górach Harcu, na ruinach starożytnego zamczyska Regenstamm odbywają się nocami pod odwiecznym dębem misterja wyznawców nowej religji, w czasie których składa się ofiary Wotanowi.

Nie na żarty Chile walczy z zarazą bolszewicką

SANTIAGO 21.5. Aresztowano tu 74 osób po rewizji w lokalach i biurach komunistycznych.

W Atenach zapalił się samolot. W płomieniach zginęło 2 lotników.

Zabawa na czasie



— Tatusiu! Janek się bje!
— Widocznie sprzeciwiacie się mu?
— Wcale nie, tylko bawimy się w wybory.

Z Monachjum do Mediolanu w 2 godziny



Zaprowadzono stałą komunikację samolotową między Monachjum a Mediolanem. Przelot trwa dwie godziny. Na zdjęciu samolot tej linii, przelatujący nad Alpami.

Trzy potężne armje chińskie stanęły u bram Hankou

siedziby chińskiego rządu komunistycznego

Żółci zwolennicy czerwonej Moskwy w popłochu uciekają z miasta

LONDYN 21.5. Według doniesień z Hankou, mieszkańców tego miasta ogarnęła panika z powodu zbliżania się wojsk antybolszewickich Czang-Kaj - Sze-ka, Wu - Pej - Fu i Czang - Co-Lina.

Robotnicy usuwają nagwał wszelkie insygnia i napisy chińskiego rządu komunistycznego.

urzednicy uchodzą pośpiesznie z miasta. W koncesjach cudzoziemskich wznoszone są barykady. Upadku Hankou oczekiwad należy lada dzień.

— Lotnicy angielscy Carr i Giffen wystartowali z Londynu, zamierzając przebyć przestrzeń Anglja — Indie bez lądowania.

Mięso z padliny dla klinik uniwersyteckich

dostarczała nieuczciwa firma

sypanie łapówki na prawo i lewo

Skandaliczna afera w Budapeszcie

BUDAPESZT, 21.5. Wykryto tu niezwykle afere, w która wnie- szane są między innymi wybitne osobistości ze świata politycznego i naukowego.

Pewne konsorcjum uzyskało dzięki łapówkom dostawę mięsa dla klinik uniwersyteckich, a licząc na bezkarność, dostarczało

mięso zepsute lub z padliny. Okazało się, że działo się to z wiedzą dyrektora departamentu ministerstwa opieki społecznej, rektora uniwersytetu budapeszteńskiego i dyrektora klinik uniwersyteckich, którzy otrzymali za to znaczne sumy.

W kraju wlecznych zamachów

PREZYDENT REPUBLIKI JEŻOZI TYLKO PANCERKAMI

Specjalny pociąg dla prezydenta Meksyku

MEKSYK 21.5. — Tel. wł. — Zakłady pulmonologiczne w Chicago wykonały cały pociąg dla prezydenta Meksyku, złożony z 5 wagonów.

zupelniej przed kulami. W składach wagonów są płyty pancernne. Nawet szkło szyb jest specjalnie spreparowane, a za pociąg clem guzika, zastrwala się na okna stakowe rolety.

Cesarz murzynów

Samozwaniec zakłada dynastję na wyspach Filipinach

NOWY JORK 21.5. — Tel. wł. — Z Manili donoszą, że wśród ludności murzyńskiej na wyspach Filipinach wybuchło powstanie.

Pewien agitator, nazwiskiem Antrencherade proklamował się

cesarzem Filipinów i obiecał murzynom ziemię i zniesienie poddaństwa. Między tubylcami a policją doszło do walki. Aresztowano 400 osób.

Półtora miliona złotych skradzionych przez Kesslera na poczcie w Katowicach

przejechało granicę w pluszowym niedźwiadku

BERLIN 21.5. — Tel. wł. — Podczas przesłuchania aresztowanego defraudanta Kesslera wyszło na jaw, że skradzione przez niego półtora miliona złotych z kasy pocztowej w Katowicach przemyciła przez granicę żona współnika jego, Cieślিকা.

Obaj mężczyźni uciekli wcześniej do Niemiec, Cieślikowa zaś wyjechała nazajutrz z dzieckiem, które bawiło się niedźwiadkiem. W niedźwiadku tym były zaszyte skradzione banknoty.

Skazanie komornika sądowego

w Bydgoszczy

za defraudację pieniędzy pochodzących z egzekucji

BYDGOSZCZ 21.5. Sąd kar- ny skazał b. komornika sądowego Władysława Lewandowskiego za przywłaszczanie systematyczne pieniądze, ściganym w drodze egzekucji, oraz fałszowanie rejestrów na 3 lata i 4 miesiące ciężkiego więzienia.

Twórca nowej koncepcji budowania mieszkań robotniczych



Janusz Dzierżawski twórca koncepcji kooperatywy budowlanej i społecznej bezrobotnych. Dzięki jego planowi Dzierżawskiego, 160 rodzin pracowniczych (40 proc. pracowników myślowych) uzyskało już mieszkania własne w kolonii „Zdobycy Robotniczej” pod Bielcami w Warszawie.

Rząd, w zrozumieniu doniosłości akcji Dzierżawskiego, posiadał jej kooperatywie na ręce — jedynie Magistrat warszawski nie przejął się dotąd celami i wagą socjalną „Zdobycy Robotniczej”. Natomiast inne miasta zabraly się do organizowania u siebie takich zrzeszeń według systemu „Zdobycy Robotniczej”.

Inwalidzi Petlury, Bałachowicza, Peremykina i Jakowlewa

WARSZAWA, 21.5. Wczorajsza Rada ministrów od była pod przewodnictwem p. Bartla uchwalila projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadzającego niektóre zmiany w ustawie o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin.

Zmiany idą w tym kierunku, że wspomniana ustawa, poza inwalidami wojsk polskich, będzie obejmowała również inwalidów formacji obcych uznanych przez państwo polskie za takie, które na zasadzie przymierza lub porozumienia z siłą zbrojną polską walczyły w obronie Rzeczypospolitej przeciw państwowo nieprzyjacielskim, o ile naturalnie osoby te posiadają obywatelstwo polskie, lub też na mocy uzyskania bezwzględnie przebywają w obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

W walce z nadużyciami

WARSZAWA, 21.5. Pan wicepremier Bartel przyjął wczoraj członków naczelnej komisji do walki z nadużyciami, którym wręczył dekrety nominacyjne. Jak wiadomo, w skład komisji wchodził dyr. dep. p. M.

Milukow po raz trzeci znieważony

TALLIN 21.5. B. minister spraw zagranicznych tymczasowego rządu rosyjskiego Milukow podczas odczytu wczorajszego, został znieważony przez b. oficera armii Judenicza nazwiskiem Iwkow, który nazwał Milukowa kanają.

DZIECI --- BANDYCY

W „raju sowieckim“ zaczyna się dziać coraz gorzej. Zanik poczucia moralnego, a wzrost demoralizacji i zwyrodnienia zatacza z każdym dniem szersze kręgi, sakaża dusze dzieci i pcha niemiłych w ramiona zbrodni.

Jak donoszą z Charkowa, — wzmogły się tam wypadki napadów „bandyckich“, dokonywanych przez dzieci. W ostatnich dniach policja tamtejsza zaarrestowała taką bandę, złożoną z dzieci od lat 10 do 15-tych.

W Zytomierzu zaarrestowano 6-ciu zwyrodniałych chłopców w wieku od 11 do 16-tych lat, którzy dopuścili się zalewolenia 12-let-

Na zjazd niemieckiej socjaldemokracji

WARSZAWA, 21.5. Posel Kazimierz Czapiński wyjechał wczoraj wieczorem z Kijonki na ogólnopolski zjazd niemieckiej socjalnej demokracji.

Wyróżnienie dwóch muzyków polskich

WIEDEN 21.5. Za udział w uroczystościach ku czci Beethovena, rząd austriacki nadał po raz pierwszy od czasów wybuchu wojny tytuł „Kammermusiker“ światnemu skrzypkowi polskiemu Bronisławowi Hubermanowi, znakomitemu pianście polskiemu Ignacemu Friedmanowi, oraz najwybitniejszemu wiolonczeliście hiszpańskiemu Pablo Casalsowi.

Polskie interesy w Egipcie będą reprezentowane

Sfery gospodarcze polskie już od dłuższego czasu domagają się utworzenia polskiej placówki dyplomatyczno-gospodarczej w Egipcie, który stanowi poważny rynek zbytu dla naszego eksportu. Zyczeniu temu stanie się wkrótce zadość. Rząd postanowił utworzyć w Kairze placówkę dyplomatyczno-gospodarczą, na czele której stanie charge d'affaires.

Przymus leczenia chorób wenerycznych w Rosji

Z Moskwy donoszą: Dekret rady komisarzy ludowych wprowadził na całym terytorjum Rosji sowieckiej przymus leczenia chorób wenerycznych. Dekret przewiduje karę zamknięcia w więzieniu na czas do sześciu miesięcy dla chorych, którzy unikają leczenia przymusowego oraz poważne kary pieniężne dla lekarzy, którzy uchylać się będą od zawiadomienia władz o zgłaszających się do nich chorych.

Orgja na giełdzie zbożowej opanowana

WARSZAWA, 21.5. Ceny zboża spadły wczoraj o 1 złoty na 100 klg. Sprzedawano żyto w dowolnych ilościach po cenie od 52 zł. do 53 zł., pszenicę po 64 zł., żyto po 46 — 47 zł., jęczmień — 48 — 50 zł.

Ciężki los Polaków w Czechosłowacji

Interwencja dziennikarzy polskich u min. Benesza — Kochajmy się! Oto, jaki był ostatni z setek toastów na cześć Polski i jej prasy, wzniesiony na bankiecie podawiciele Selmu, Senatu, rządu i prasy czechosłowackiej wzięli pod szczególną swą opiekę tych rodaków naszych, którzy w zwartej masie w ilości około 120.000 ludzi zamieszkują od wieków ziemie Śląska, przyznana decyzją rady ambasadorów Czechosłowacji.

Podobnie wdarła się polityka eks terminacyjna do kościoła. Do czysto polskich parafii nasyła się proboszczów czeskich, „umiejących“ czasem po polsku, ale czeskich. W stosunkach z sądami, władzami skarbowymi, z administracją i t. d. ludność polska nie może się porozumieć w swym rodzimym języku. Język czeski, forsowany bezwzględnie przez czynniki władzy lokalnej, staje się symbolem krzywdy, a także nienawiści.

W tych warunkach ludność polska przetrwała się z rozpaczy do obozu komunistycznego i obok posła Wolffa, wybrała do parlamentu pos. Śliwkę, Polaka-komunistę.

Przedstawiciele tych „komunistów“ zapewniali mnie, że oni wcale nie są komunistami, ale współdziałanie z partią komunistyczną uważają za jedyną drogę protestu przeciw gwałtom, jakich dopuszcza się na ludność polskiej miejscowa administracja.

Ze położenie ludności polskiej na Śląsku czeskim jest rozpaczliwe, świadczy fakt, iż nawet pos. Wolff, jedyny jej przedstawiciel, należący jako hosjant, do partii agrarnej premiera Swehli, postanowił obecnie z tej partii wystąpić, a nawet złożyć mandat.

Wycieczka dziennikarzy polskich kilkakrotnie poruszała sprawę mniejszości polskiej w Czechosłowacji, raz dotknęła jej nawet w rozmowie z min. Beneszem. Mamy nadzieję, że rozmowy te odniosą

Spacer p. Zimmermanna z placu Saskiego na Nalewki

Do Warszawy przybył nowy „Sonderberichterstatter“ z Berlina, specjalny korespondent nacjonalistycznego „Lokal anzeigera“, Job Zimmermann. Z tamta, reporterska ironia spaceruje Job Zimmermann po ulicach naszej stolicy i przelowa swe malomieszczykowskie obserwacje na łamy polakożerczego organu.

W sierpniu 1926 r. Job Zimmermann odwiedził Warszawę i spacerował z placu Saskiego na Nalewki. W oczach berlińskiego szelmy — najpiękniejsze policyjne hełmy strażające rozmiary — mianowicie nad nędzą kobiet ulicznych. Obok nich dostrzegł jednak i inne niewiasty, nawet sztywne i eleganckie do dumnych profiach i polskiej rasie.

Największe wrażenie zrobił na korespondencie niemieckim tydzień-chalaciarski i policjanci kom. Chalaciarzom poświęca specjalne dokłady opłt ich wyglądu i stroju, dokładna konna zachwyca go mowa doskonała postawa i hełmany, zamówionymi ongi w Niemczech.

8 kategorii świadectw przemysłowych

Organizacje kupieckie zwróciły się do władz z projektem wprowadzenia 8 kategorii świadectw przemysłowych miast dotychczasowych czterech. Kwalifikacja na kategorie wina

Stolica Australji wyrosła w ciągu piętnastu lat

Książę Yorku, drugi z rządu, syn króla angielskiego, dokonał w tych dniach uroczystego otwarcia parlamentu australjskiego, który rozpoczął obrady w Canberze, nowej stolicy. Niezwykle to wypadek w dziejach ludzkości, aby z powodu sporu dwu wielkich miast: Sydney i Melbourne, zdecydował się rząd wystawić nowe miasto i kosztowne obrzymich sum uczynić z niego stołecę dla pogodzenia poważnionych przeciwników.

W roku 1912 wybrano teren pod nową stolicę kraju, która nazwano Canbera. Rozpisano konkurs na budowę miasta i rozpoczęła się gigantyczna praca.

Pielgrzymka 1,200 Czechów i Słowaków do miejsca pamiętnej bitwy pod Zborowem

PRAGA 21.5. Na uroczystości ku czci 10-lecia bitwy pod Zborowem odjadą z Czechosłowacji 1 lipca r. b. dwa specjalne pociągi, jeden z Pragi na Kraków — Lwów, a drugi z Koszyc na Jarocznio do Zborowa, wiozące 1200 uczestników uroczystości. W pielgrzymce tej, na której czele stanął szef sztabu generalnego, gen. Syrový, biora udział delegacje 1-go, 2-go i 3-go pułków piechoty, przedstawiciele izby posłów i senatu, delegaci sokółów i legionarzy oraz reprezentanci licznych stowarzyszeń narodowych.

W drodze powrotnej zabawi pielgrzymka kilka godzin w Lwowie, gdzie złoży wieniec u stóp pomnika Mickiewicza, a następnie zabawi kilka godzin w Krakowie, gdzie odwiedzi Kościół św. Józefa.

Urządowanie w biurach państwowych

WARSZAWA, 21.5. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów powzięto uchwałę, zmieniającą czas urzędowania w instytucjach państwowych od godz. 8 rano do 3 pop.

Zamiast do Tel-Awiwu -- do Haify

Posel dr. Bernard Hausner, który według informacji pierwotnych miał zostać konsulem R. P. w Tel-Awiwie koło Jaffy, zostanie, jak się dowiadujemy, powołany na stanowisko konsula generalnego w Haifie.

W XIV wieku kochano Warszawę goręcej niż dzisiaj

Patriotyzm warszawski, jak obelgi krewny, kryje się po kątach i trzeba uciekać w zamierzoną przeszłość, aby odetchnąć atmosferą głębokiego przywiązania i zasłużonego uznania dla nadwiślańskiej stolicy. Kiedy w 1358 r. szukano miejsca na odbycie wielkiego procesu polsko - krzyżackiego o Pomorzanie, wybór padł na skromną dotychczas cichą mazowiecką Warszawę. Przechował się do dzisiejszego dnia akt, w którym patriota warszawski uzasadnia ten wybór: łatwy dostęp do miasta położonego na brzegu Wisły, obfitość wszelkich produktów i łatwość doprowadzenia porządne gospody; dobre podwoje; mocne mury miejskie; bezpieczeństwo zarówno dla miejscowych mieszkańców, jak i obcych przybyszów pod opieką władz, dających im spokój miasta — oto cechy charakterystyczne Warszawy w XIV wieku.

Przez rok zgóra gościła Warszawa delegację procesującą się

Przez rok zgóra gościła Warszawa delegację procesującą się, strona sędziów, świadków i odąd coraz częściej witać będzie przybyszów ze wschodu i zachodu. Na miejscu skromnych dworów mieszczańskich wyrastać zaczęła pałace, życie miejskie wyleje się szeroko poza mury, aż przyjdą do czasu, kiedy zgiełk tramwajów i samochodów, gwar milionowego tłumu zagłuszy wszelkie wspomnienia przeszłości.

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Dług. fal 1111 mtr.): o godz. 12: Komunikat lotniczo-meteorologiczny; godz. 13 m. 45: „Sprzet siana“ — odczyt dr. W. Wakara; godz. 14 m. 10: „Hypoteki w drobnych gospodarstwach“ — odczyt p. Z. Nadratowskiego; godz. 14 m. 35: „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze“ — odczyt p. Sz. Medreckiego; Komunikat meteorologiczny; godz. 15 m. 10: Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji w wyk. orkiestry, p. L. Kornel (śpiew) i p. M. Świeckich (fort.); z. 17 — 17 m. 25: Program dla dzieci; z. 17 m. 30: Fragment posiedzenia Sejmu Czterolitego w układzie W. Horczy, reżyserii L. S. Schillera, śpiew p. M. Saleckiego; godz. 18 m. 40 — 19: Rozmaitości; godz. 19 — 19 m. 25: „Orle napoleońskie — księża Reichstadt“ — odczyt prof. Wl. Dzwonkowskiego; z. 19 m. 30 — 19 m. 55: „Z Gibraltaru do Tunisu“ — odczyt prof. T. Radzińskiego; godz. 19 m. 55 — 20 m. 20: „Co każdy Polak o Lidze Narodów wiezieć powinien“ — odczyt prof. O. Hafełki; godz. 20 m. 20 — 20 m. 30: „O twórczości K. M. Webera“ — odczyt p. A. Wienawskiego; godz. 20 m. 30: Koncert poświęcony twórczości Webera w wyk. orkiestry, pp.: W. Jurkowski (śpiew), B. Góreckiego (lagot solo) i prof. J. Lefeldta (akompanjament); godz. 22: Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe; godz. 22 m. 30: Muzyka taneczna.

GIEŁDA

WARSZAWA, 21.5. Wiadomość o powrocie p. Młynarskiego z Paryża wstrzymała całą realizację na rynku akcyjnym i tendencją stała się poprawa. Dolar szuka praktycznych nabywców po 8.92 i pół. Bank Polski płaci za gotówkę Stanów Zjednoczonych stała cena: 8.89 i 8.88 (w odliczeniach i 2-dolarowych). PRYWATNE NOTOWANIA Metale Rubel złoty 4.60. Dolar srebrny 8.45. Rubel srebrny 2.75. Srebrny błon rosyjski 1.27. Dewizy Berlin 2.12, Belgia (za 100) 124.3, Holandia (za 100) 357.9, Londyn (za 1) 43.44, Paryż (za 100) 35.00, Praga (za 100) 26.5, Szwajcaria (za 100) 172.02, Wiedeń (za 100) 125.8, Włochy (za 100) 48.78, Czerwoniec 33.00. Papiery lokacyjne Dolarówka 53.75, 5 proc. poz. konw. 66.00, 8 proc. poz. lota 99.00, 10 proc. poz. kolejowa 103.00, 6 proc. poz. dolar. 85.00, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie przedw. 63.75, 6 proc. oblig. z. W. W. W. 1915 — 16 r. 36.5, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 63.5, 5 proc. L. Z. m. Warszawy przedw. 71.00, 8 proc. L. Z. m. W. 82.5. Akcje B. Polski 154.00, B. Dyskontowy 136.00, B. Handlowy 7.8, B. Zjedn. Ziemi. Polski 3.75, B. Z. W. Sp. Zar. 95.00, Kijewski 95.00, Spieski 95.00, Elektryczny 95.00, Czestociele 3.7, Ostrowiec 3.05, Warsz. Cukier 6.05, Łazy 0.48, Wegiel 114.5, Nubel 6.15, Pizner 7.25, L. P. 33.5, Modrzewów 10.5, Norblin 190.00, Ostrowiec 82.25, Pociąg 3.5, Rudzki 3.00, Starochowice 5.25, Zawiercie 43.5, Zborow 21.5, Borkowski 3.65, Syndykat 4.1, Habersbusch 170.00, Spierzyn 3.7, Zetuga 0.69.

Lwowianin królem berlińskich włamywaczy

Przed sądem w Charlottenburgu pod Berlinem stanął Josef Beer, lwowianin rodem, oskarżony o szereg śmiałych włamań. Akt oskarżenia zarzucał mu kilkadziesiąt kradzieży, ale zdołano mu udowodnić zaledwie 26 włamań, nierzadko pomyślnych i połączonych z niebezpieczeństwem życia. Nie było bowiem takich przestępstw, którychby nie mógł pokonać król włamywaczy. Skok z dachu na gzyms okna był dla niego igraszką, przechadzką na wysokości piątego piętra przyjemnością, szyby wycinał bez szeslestu, wkradł się do sypialni i buduarów wynosząc z nich dywany, obrazy, gotówki i biżuterię śpiących spokojnie ludzi. W mieszkaniu przyjaciółki Beera, panny Erny Kliegl, tancerki kabaretowej znalazł obrzygnięty magazyn rupów, przedstawiający wartość kilkuset tysięcy marek. Nieszczęściem włamywacza była miłość. Zdemaskowała go bowiem przez nieostrożność ukochana kobieta i wzięta na spytki wyjawiała pochodzenie magazynu. Beera skazano na 8 lat ciężkiego więzienia, narzeczona jego na 1 i pół roku.

W STO LAT PO ŚMIERCI WYNAŁAZCY KINEMATOGRAFU

Zmarł jako nędzarz, prześladowany przez władze świeckie i kościelne

W archiwach „sądu rewolucyjnego” w Paryżu znajduje się opis „straszliwego przestępstwa”, którego sprawcą był niejaki Jacques Robertson, z pochodzenia Anglik, oskarżony o szarlatanerię, kuglarstwo i oszukiwanie ludzi przy pomocy „sztuk nie czystych”, „nie będących żadnymi sztukami, tylko zręcznością palców”. Obywatel Robertson wprawił w zdumienie „cały Paryż”. Pokazywał bowiem widma zmarłych osób, nie tych jednak, które życzyła sobie publiczność, tylko te, które mu się udało „wyczarować”. W podziemiach kapucyńskiego klasztoru, w pobliżu kościoła św. Eustachego w Paryżu, rozbił Robertson swe pielesze. Wstęp do „sali tajemniczych” dozwolony był tylko za okazaniem „przepustki” i wypowiedzeniem hasła, wyznaczonego na 24 godzin naprzód. Różne były hasła: Belzebub, Astarta, Fryne, Szatan, Kaliopsis, nazwiska zaczerpnięte z mitologii, z biblii lub słowa greckie. Przez szereg ciemnych kurytarzy zmierzał ciekawy widz do obszernej katakumby, gdzie wznosiło się podwyższenie, okryte białym płótnem. Obywatel Robertson odziany

był w powłóczyste szaty i wysoka czapę w kształcie asyryjskiej mitry.

Mała lampka, zawieszona u sufitu, rzucała tajemnicze światło.

Wśród obłoków dymu wstępował na podniesienie „kuglarz” i odzywał się do zebranych: —Skupcie uwagę, za chwilę zjawi się jednemu z was ukochana osoba!

Tajemnicze światło w lampie gasło, a na białym płótnie ukazywała się podobizna ludzka. Wywoływacz duchów długi czas budził podziw. Wreszcie dowiedział się o jego praktykach trybunał rewolucyjny i pociągnął obywatela Robertsona do odpowiedzialności. Sprytny szarlatan nie czekał jednak na rozprawę, lecz uciekł do Anglii.

Natomiast zeznawali jego pomocnicy, iż „mistrz” wywoływał ruchy przy pomocy szkieł i skrzyni o jakiejś dziwnej konstrukcji. Był to pierwszy kinematograf na świecie.

W maju tego roku upływa okrągło lat 100 od śmierci Jacques'a Robertsona. Zmarł on w Londynie, jako nędzarz, prześladowany przez władze świeckie i kościelne. Odmówiono mu nawet pogrzebu chrześcijańskiego za „nieczyste sprawy” i komitety z siłami piekielnymi. Robertson zabrał do grobu tajemnicę swego wynalazku, który wywoływał dreszcze grozy i podziw u ludzi z epoki „czystego rozumu”.

85 letni starzec morduje z zazdrości 86 letniego rywala

Na pruskim Pomorzu rozegrała się w tych dniach niezwykła tragedia, a bohaterami jej byli dwaj starcy: 85-letni Antoni Klimasek i 86 lat liczący, Rudolf Kojasa.

Starcy mieszkali w jednym domu i żyli w najlepszej zgodzie, donóki nie weszła pod ich dach kobieta — Elżbieta Fuchs, zatrudniona u obu emerytów jako gosposy.

Pani Fuchs mimo 50 wiosen życia była jeszcze krzepka i urocza kobieta, nie więc dziwnego, że rozgorzały do niej serca starców. Rozpoczęły się swary, przysiężką zmieniła się w szatanikę i nawiści, a spokojne życie w piekło.

Starcy zerwali z sobą wszelkie stosunki, i każdy z nich stał grząwać w szachy.

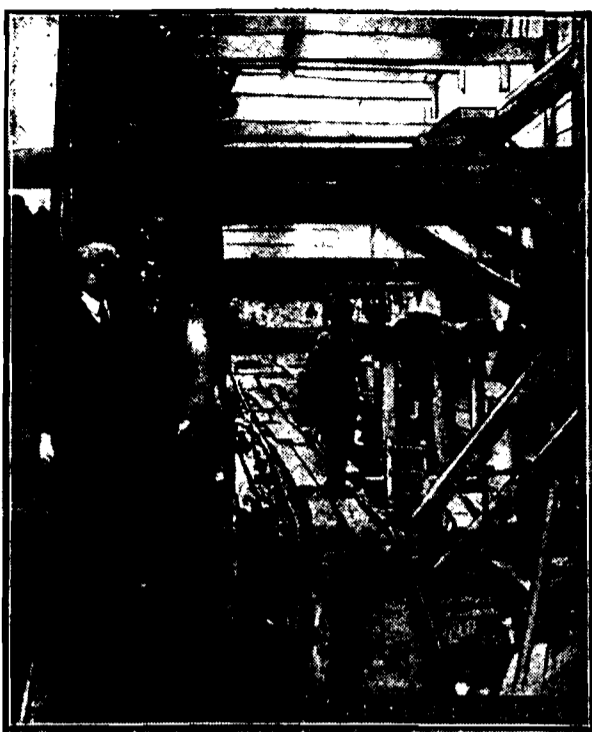
Pewnego dnia pani Elżbieta zatrzymała się nieco dłużej w pokoju Rudolfa Kojasy.

Fakt ten doprowadził do katastrofy.

Gdy noc nastąpiła wtargnął do sypialni swego rywala dyszący nienawiścią Klimasek i rozbił głowę wrogowi uderzeniem siekiery. Sędziwego zbrodniarza uwięziono.

Nie żałował swego czynu i zdawał się być zadowolonym, iż w ten sposób zemścił się na wrogu.

W tunelu kolejowym w Warszawie



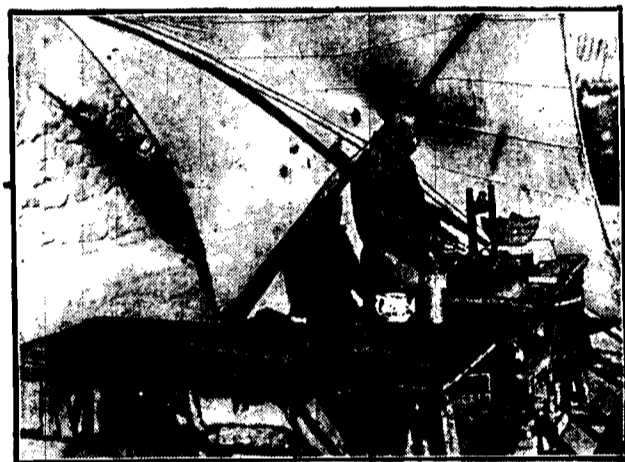
W tunelu pod Alejami Jerozolimskimi prowadzone są obecnie roboty przy wbiianiu pali żelazo-betonowych, na których ma się wspierać sklepienie.

Latające kontrole tańców umoralniają węgierskich tancerzy i tancerki

Walka o umoralnienie Węgier toczy się w całej pełni. W ostatnich dniach wyznaczono specjalne komisje, które mają roztoczyć opiekę nad miejscami publicznych zabaw i szkołami tańców. Nauczyciel tańca odpowiedział na oskarżenia za przyswajanie ruchy tancerzy i toalety tancerki. Panie ubrane zbyt krótko, lub ukazujące za wiele dekoltu nie mają prawa wstępu do lokali, w których odbywają się zabawy.

Jeśli tancerz przycisnie do siebie zbyt mocno tancerkę nauczyciel ma obowiązek wydaląc go z sali. Niektóre figury charlestona i tanga zostały zakazane i żaden węgierski maitre tańca nie zaryzykuje, aby je tańczono w jego lokalu, gdyż grozi mu za to więzienie i utrata koncesji na nauczanie. „Komisje moralności” są bezwzględne i z całą surowością ścigają wszelkie grzechy przeciw przyzwoitości towarzyskiej.

Cukiernia pod gołym niebem



Chiński cukiernik fabrykuje na ulicy znakomite ciasteczka.

Trup bez głowy

Wyjaśnienie posępnej tajemnicy lasów na pograniczu sowieckim

Ohydny mord dziełem zbirów bolszewickich

Jak to już donosiliśmy, przed kilku dniami znaleziono na pograniczu sowieckim o 3 kilometry od strażnicy K.O.P. Mikołajewszczyzna, ciało mężczyzny bez głowy.

Jak się okazało ohydnej zbrodni dopuścił się przemytnicy wynajęci przez oddział polityczny nr. 15 pogranicznej straży sowieckiej w Słucku, Bieruta i Mackiewicz. Zamordowali oni niejakiego Piotra Iwanika, który tepił

przemytników jako konfident organów wywiadowczych K.O.P.

Jednego z morderców, Bieruta, aresztowano i osadzono w więzieniu w Stolpcach.

Według jego zeznań, zamordowany Iwanik bronił się w sposób rozpaczliwy, a ciało jego wleki mordercy kilka kilometrów, poczem zwykłym nożem odcięli głowę.

Bieruta stanie przed sądem doraźnym.

Skok z pędzącego samolotu

Światowy rekord cudownego ocalenia

Zdarzyło się to w Warszawie

WARSZAWA, 20.5.

Nienotowany w dziejach lotnictwa wypadek zdarzył się na Okeciu.

Z Pragi Czeskiej leciał do Warszawy jednopłatowy samolot Międzynarodowego Tow. Lotniczego, wiozący większą sumę pieniędzy na wypłatę dla robotników fabryki silników „Frankopol”.

Samolot prowadził pilot czeski Cermik, obok siedział mechanik.

W chwili lądowania, gdy samolot znajdował się już nisko nad ziemią, Cermik zauważył, że silnik źle działa.

Nie namyślając się wiele, Cermik przesadził bok łódki samolotu i zeskokzył na ziemię.

Ster ujął w swe ręce siedzący obok mechanik, któremu udało się szczęśliwie wylądować.

Cermik wyszedł z wypadku bez szwanku.

Ten jedyny w swoim rodzaju wypadek wywołał niezwykle za

interesowanie i zdumienie w sferach lotniczych.

POSZUKIWANY ZAMACHOWIEC



MENAJE BIE MENAJE KOSJ używający pseudonimu „Kucyk” sekretarz Zw. młod. komunistycznej dzielnicy Mokotów, który w dniu 10 b. m. zabił w Warszawie z wroku partii Zdzisława Niewiarowskiego. Rozesłano nim listy gończe.

Rekord jajeczny



Miss Hayden wyjła na jednym posiedzeniu 36 jajek.

Panna Gabryela

Pod wytwornemi jedwabiami ukrywał się niebezpieczny handlarz żywym towarem

Od pewnego czasu jawiała się w wytwornych restauracjach i kawiarniach paryskich miła i do okona ubrana panna. Siedziała samotnie i nawiązywała znajomości z młodymi kobietami. Kazała się nazywać Gabryelą i świadczyła im różne usługi. W pewnej kawiarni zapoznała się Gabryela z młodą i piękną biu-ralistką Lulietta. S. Po kilku dniach znajomości zaproponowała jej bardzo korzystną posadę w Meksyku, która miała przynieść dziewczynie 100.000 franków rocznego dochodu. Zastrzegła się jednak, aby propozycja ta została w tajemnicy, ze względu na inne znajome, któ-

re mogą pokrzyżować plany. Lulietta przygotowywała się do podróży.

W przeddzień wyjazdu pochwiliła się przed swym kuzynem szczęściem jakie ją spotkało.

Kuzyn dał znać policji i Gabryele uwięziono.

Wtedy dopiero wyszło na jaw, iż pod szatami kobiecimi kryje się mężczyzna, niejaki Ludwik Filon, znany dobrze handlarz żywym towarem.

Niebezpieczny zbrodniarz w przebraniu kobiecym wyprawił do Ameryki kilkanaście młodych i pięknych dziewcząt.

10-letni samobójca

Wolał okropną śmierć, niż opiekę ciotki

W Łodzi usiłował pozbać się życia dziesięcioletni chłopiec Zygmunt Pagowski, zamieszkały przy ul. Kilińskiego 174 i w tym celu rzucił się do dołu kłaczem na podwórzu domu. Lokatorzy domu wyciągnęli

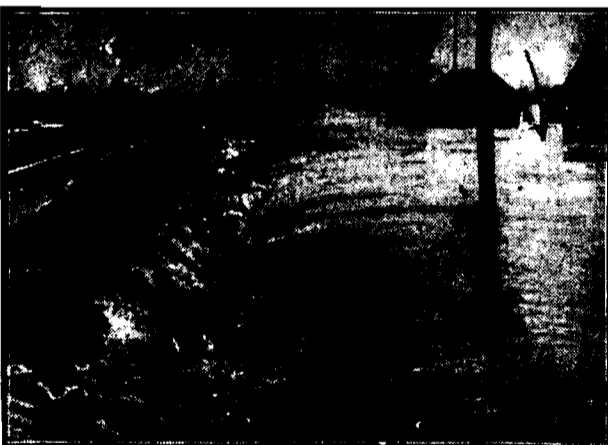
nleprzutomnego nieletniego samobójcę. Okazało się, że matka odsiaduje areszt za kradzież, a chłopiec pozostawał na opiece ciotki, która obchodziła się z nim — wedle jego twierdzenia — okrutnie.

Egzekucja na ulicy



Jedną z wyroków, których śladkiem można być, widać w Clichy, szarych murach dżonowa. Schwytytego zwoleńnika partii przeciwnicy ścina się na poszekretu na ulicy

Kłęska potopu w Ameryce



Tor kolejowy, podmyty przez powódź.



Bogate plantacje trzcinny cukrowej i bawełny pod wodą.

Czterej bandyci ograbili wille podmiejską

By wydobyć zeznania, gdzie są pieniądze znęcali się nad bezbronną kobietą i dzieckiem

WARSZAWA, 20.5. W wili p. Konstantego Pieczniewskiego w Józefowie, niezajętej jeszcze przez lokatorów, zamieszkała już obecnie żona jego wraz z dzieckiem.

Nocy dzisiejszej, kiedy p. P. do wili wylamawszy okno wdarł się 4 uzbrojeni bandyci.

— Dawaj pieniądze!

Próżno pani P. zapewniała, że pieniędzy nie posiada. Bandyci nie dali temu wiary, a chcąc wymusić od ofiary zeznania, zaczę-

k w bestjański sposób znęcać się nad nią oraz nad dzieckiem.

Wreszcie zrabowawszy skromną gotówkę, ubranie, bieliznę itd. zniknęli w ciemnościach nocy.

Zawiadomiona o napadzie komenda policji powiatowej z kom. Moritzem na czele zaalarmowała posterunki w Otwocku, Falenicy, Miłosinie i Kaczym Dole.

Zmobilizowana policja przesuwa energicznie okoliczne lasy. Jest wszelka nadzieja, iż bandyci nie uda się przedrzeć przez żelazny kordon policji.



Marsz, marsz 42-gi Pułk Piechoty Białostocki z ziemi Włoskiej do Polski.

W dniu uroczystego Święta 42-go Białostockiego Pułku Piechoty społeczeństwo całe łączy się sercem i uczuciem najczulszym z szeregiem braci żołnierskiej, jennej bij w potrzebie stanowiącej przez dzielny

Dzieje bohaterskiego 42 pp.

Sprawiedliwa Nemezis dziejowa srogo pomściła się na nienasyconych nigdy satrapach i zaborcach naszej Ojczyzny. Runęły trony głow koronowanych, a żądne swobody i wolności narody rozpoczęły walkę o swoje nieprzedawnione prawa.

Już w październiku 1918 roku runęła Austria, a jej armia, walcząca w Lombardji, została się do niewoli włoskiej. W armii tej był znaczny procent Polaków z Małopolski, którzy zostali rozmieszczeni po różnych obozach jeńców we Włoszech.

W tym czasie daleko na północy Polacy chwycili za broń, by wykuc swe lepsze jutro. Marzyli o tem i jency Polacy, by krew swoją, przelewana niegdyś z musu za ciemiężców, złożyć Ojczyźnie w ofierze.

To też układ, zawarty pomiędzy Rządem Włoskim, a Komitetem Polskim w Rzymie, pozwalający na organizację polskich oddziałów zbrojnych we Włoszech, a ogłoszony jeńcom Polakom, zgromadził tysiące tych tułaczy bez Ojczyzny pod sztandarami Białego Orła w obozach polskich w Santa Maria Capua Vetera koło Neapolu i La Mandria di Chivasso.

Pod opieką Komitetu Polskiego w Rzymie i umiejętnym kierownictwem D-icy obozu w Santa Maria kapitana marynarki Petelencja i komendanta obozu w La Mandria di Chivasso, Majora Dinstl Dąbrowy, powstawały pułki, szwadrony i baterie, przygotowywane się do wyruszenia do Polski.

Między innymi sformowano i obecny 42 p. p. B., który w Santa Maria otrzymał nazwę 3 pułk im. Ks. Józefa Poniatowskiego.

Organizatorami pułku byli: kpt. Wartha Witold jako D-ca pułku, kpt. Arciszewski Franciszek i ś. p. por. Naganowski Franciszek jako dowódcy baonów i por. Jasiński Józef jako adiutant pułku.

Na mocy układu rządów, Francuskiego i Włoskiego, oddziały polskie, zorganizowane we Włoszech, wyruszają do Francji, gdzie wchodzi w skład Armii gen. Hallera.

Dnia 7.III.1919 wyrusza z Santa Maria Capua Vetera 42 pp. zegnany uroczystie przez biskupa włoskiego z Capua Vetera i przez miasto, od którego otrzymuje sztandar — przechowywany dotychczas z pietysmem w pułku.

W dniu 15.III.1919 stanął pułk na ziemi francuskiej w Vouix i Thuri Ferrottes, Departament Seines et Marne.

D-ty pułku objął major Hausner, niestrudzony organizator i gorący patriota, który go ostatecznie zorganizował i przysposobił obojwo. Pułk został zesłany oficerami i żołnierzami ochotnikami z Ameryki.

Nareszcie wybiła dla pułku wymarzona godzina. Po długiej tułaczce po ziemiach Włoch, Francji i Ameryki, pułk stanął na wojnie już ziemi swoich ojców.

O wschodzie słońca dnia 23-go maja 1919 r. pociąg wiozący pułk, zatrzymał się tuż za granicą niemiecką. Wywieszono schowane w czasie przejazdu przez Niemcy sztandary, muzyka zagrała Hymn Narodowy. Chwila ta zapisała się głęboko w duszach tych, którzy ją przeżyli. Żołnierze rzucali się na ziemię, całując ją i zraszając łzami, dziękując Bogu, że ich powrócił na Ojczyznę łono, ślubując jej wierną służbę.

Zebrała tłumnie ludność, wywołana co dopiero z pod jarzma ciemności, witała z entuzjazmem wojsko narodowe, obypując pociąg kwiatami. Dzień ten uroczysty przyjął pułk jako swoje święto

Korpus Oficerski. 12 pułk p. otrzymał już chrzest bojowy w Wielkiej Wojnie Światowej, dziś zapamięta się w sztuce wojennej w obronie granic Ojczyzny. Niech tradycja bohaterskiego pułku nie zginie, niech zwycięski Sztandar 42 pp. potwieża dumnie i szlachetnie w wojnie i poprowadzonej przez dzielny

pułkowe. Przy dźwiękach Roty pociąg ruszył dalej i przybył do Włocławka, gdzie pułk został zakwaterowany 28.X.1919 pułk otrzymał dzisiejszą nazwę. Z początkiem stycznia 1920 wyrusza pułk na rewidację Pomorza, zajmując Grudziądz, skąd 5 marca 1920 pod dowództwem pułkownika Szyzkowskiego wyrusza na front bolszewicki w okolicę Kamienia Podolskiego.

Przydzielony do grupy Operacyjnej Generała Krajewskiego, bierze udział w walkach pod Nową-Uścya, Strugą, Zamiechowem, Goworami i Wierzbowcami. W ofensywie majowej na Kijów pułk szczególnie odznaczył się w bitwach pod Szarogrodem i Starą Murafą, za które otrzymuje pochwały.

W pościgu za bolszewikami pułk dociera do stacji kolej. Orstowo, gdzie zdobywa pociąg pancerny i aeroplan bolszewicki. Odąd zaczyna się dla pułku ciężkie i krwawe walki odwrotowe z konną armią Budiennego, maszerującą na Lwów.

Wśród tych walk stracił pułk swego D-cę, pułkownika Szyzkowskiego, który zginął w bitwie pod Iwaszczukiem, gdzie padli również pod szabliami kozaków por. lek Dr. Wejsberg, por. Czechowski, por. Dębiec, por. Boohniak, ppor. Ulrich, por. Mijał i por. Sielski. Inni jak por. Lichowski i ppor. Piłki Marjan, ppor. Łabiński dostali się do niewoli, gdzie po 5 miesięcznych katuszach zostali rozstrzelani na rynku w Charkowie.

Śmierć swoich towarzyszy bronił pułk, pomścił krwawo w bitwach pod Obgowem, Nową Sieniawką, Brodami, Radziwiłłowem i Dubnem, zadając nieprzyjacielowi ciężkie straty i rozbijając konne watahy Budiennego.

Dowódca 42-go p. p.

Od sierpnia r. ub. dowodzi 42 p. p. pułkownik Sztabu Generalnego, p. Stefan Iwanowski, Kresowiak z urodzenia (Mohilewskiej), po ukończeniu gimnazjum w Warszawie udał się do Lwowa na Politechnikę.

W roku 1914 stanął bez wahania w szeregu legionowych i w II Korpusie Brygadzie w krwawej bitwie pod Molotkowem zdobył zaszczytne szlify oficerskie.

Odradzając się z popiołów Rzeczypospolitej Polska zostaje p. plk. Iwanowski w służbie na stanowisku Szefa oddziału Personalnego a następnie Szefa oddziału Organizacyjnego Sztabu Generalnego w Warszawie.

P. pułk. Iwanowski udaje się następnie do Francji, gdzie objęto odpowiedzialność stanowisko Szefa Sztabu Generalnego Armii gen. Hallera. Wracając z Armii gen. Hallera do Polski, tu w ogniu walk, już jako szef sztabu frontu galicyjsko wołyńskiego, bierze udział w walkach o oswobodzenie Lwowa.

Dalsza służba Ojczyźnie, to 14 pułk piechoty i stanowisko Szefa Sztabu D. O. K. Łódź, gdzie p. pułk. Iwanowski pozostaje w ciągu lat czterech, zyskując



Dowódca 42 Pułku Piechoty pułk. Sztabu Generalnego p. STEFAN IWANOWSKI

O trudach i znojach wojennych p. pułk. Iwanowski świadczy odznaki: Virtuti militari, Polonia Restituta (krzyż oficerski), Krzyż Walecznych, Złoty Krzyż Zasługi, Legion d'honneur. I szereg odznaczeń legionowych

Kto sprzedaje wóbkę z pod fartuszka? Niezwykła symulacja

Sąd Okręgowy Wydział Karno-mieszkańcy prywatnym na 3 miesiące aresztu. Skarbowy na posiedzeniu dn. 20 bm. po rozpoznaniu spraw skazał następujące osoby z mocy art. 90 Ust. Karno-Skarb. za potajemny wyszynk wódki: 1) Antoniego Sobocińskiego właściciela piwiarni przy ul. Palacowej na 20 zł. grzywny. 2) Chanę Faktor za sprzedaż sklepu przy ul. Sitarskiej na 25 potajemną wódkę zawodowo w zł. grzywny.

Zapisujcie się na członk. LOPP

Tanio Czy znasz mydło i proszek „BLASK”? Spróbuj, a nigdy nie kupisz innego! Wielkopolskiej Wytwórni Chemicznej Tow. Akc. Poznań. 536 **Tanio**

WCHOLEKINAZAM NIEMOJE WIKIEGO LECZY KAMIENIE ZŁOCIOWE CHOROBY WĄTROBY ARTRETYZM **INNE CHOROBY NA TLE ZŁEJ PRZEMIANY MIAZY** NOWY WIAZ WARSZAWA TEL. 504-96

Teatr „Palace” Dziś w niedzielę 22 maja o godz. 8 min. 30 wiecz. Ostatni pożegnalny występ „Perskie Oko” Artystów Warszawskiego Teatru na cele niezrównana **Zula Pogorzelska** Tom, Bodo, Zabołkina. Własna Jazz-band orkiestra pod kier. znakomitego J. Katuszka Zupelna zmiana programu. Bilety do nabycia w kasie teatru. 748

CAFE LUX od dnia dzisiejszego rozpoczyna się **Kwartet Salonowy** pod kierownictwem skrzypaczki **Zofji Bejzelman.**

Krajowa Wytwórnia Radio Aparatów Salon-Radjo-Kultura Sp. z ogr. odp. WARSZAWA, Białostocka 22. Wytwórnia radio aparatów, prowadzona przez fachowców. Wypieczęłowana w masowej produkcji radio aparatów, poleca stale ostatnie nowości Radiotechniki, aparaty różnych typów od dedektorowych do 8 lampowych, w skrynkach mahoniowych typu amerykańskiego na dogodnych warunkach. 724 **Na raty! Ceny konkurencyjne!**

Trudny wybór ma każda gospodyni przy zakupie mydła artykułów. Tylko przy mydle decyzja jest łatwa. Bo choć wiele jest jego gatunków, to jednak przezorna gospodyni zawsze łada **mydła JELEN-SCHICHT.** Mydło JELEN-SCHICHT dzięki swej niezrównanej dobroci zdobyło zaufanie najzaszczytniejszych warstw społeczeństwa. Zadzajcie tylko mydła JELEN-SCHICHT i zwracajcie uwagę na znak ochronny: **„Skaczący jeleń”.**

SKŁAD MATERJAŁÓW Aptecznych **M. Habrowskiego** z siedzibą w Białymstoku, ul. K. Liniarskiego Nr. 4 obok Hotelu „Ritz”. Posiada na składzie środki lecznicze i opatrunkowe, mydła i perfumy różnych fabryk, kosmetyki i galanterię. 751

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku na mocy art. 53 Ustawy z dn. 19 maja 1920 r., podaje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie należnych Kasie Chorych składek członkowskich odbędzie się publiczne licytacje ruchomości, zajętych u niżej wyszczególnionych dłużników: **w dniu 30 maja 1927 r. o godz. 10 rano** Kupiński Fiszal — ul. Krakowska 10 — meble 21. 150.22 Bobre N. — „Piękna 2 — „ 76.59 **w dniu 31 maja 1927 r. o godz. 10 rano** Łaski Tadeusz ul. Grunwaldzka 25 — pościel jednego łóżka 146.09 Gór Gerc ul. Kijowska 6 — meble 44.64 **w dniu 1 czerwca 1927 r. o godz. 10 rano** Lewin Zuśko ul. Mazowiecka 33 — meble 41.45 **w dniu 2 czerwca 1927 r. o godz. 10 rano** Wasilkowski ul. Św. Rocha Nr. 5 — meble 296.91 **w dniu 3 czerwca 1927 r. o godz. 10 rano** Pankiewicz Kazimierz w Dobrzyniewie 3.000 cegieł 139.95 Wymienione ruchomości i towary obejrzeć można na miejscu przed licytacją. ZARZĄD. 765 **Białystok, dn. 21 maja 1927 r.**

Ceny miejsc „MODERN” Dziś premiera od 12—4 popoł. od 50 gr. od 4—8 „ „ 75 **Arydzielo POLSKIEJ produkcji** **CZY** Kobieta może kochać dwóch mężczyzn równocześnie? Kobieta idąca za głosem namiętności i żyjąca w wolnym związku, zasług. na potępienie społeczeńst. **OTO pytania** na które odpowiada 9 aktowy dramat wielkiej miłości **Za Głosem SERCA** Tragedja kobiety, rzuczonej na pastwę losu w roli głównej **Polaka LILIAN GISH** **LILI ROMSKA** Rzecz dzieje się w Warszawie

Sprzedaje się posesja dom murowany i dwa drewniane przy ul. Ciepłej 24. i dom drewniany z placem i zabudowaniami betonowe przy Dąbrowskiej Fabrycznej Nr. 6. Blizsze szczegóły na miejscu. 749

CZY CHCESZ BYĆ PIĘKNA? USUNĄC BEZ ŚLADU PIEGI! PLANY WAGRY OPALENIEM ZMARSZCZYK NA TWARZY! UŻYWAJ BEZPRZECZYWIEGO KREMU METAMORFOZA PIEGLO! (REG. PAT.)

Ogłoszenia drobne Tylko za 1 zł. zamiast 25 zł. można otrzymać różne zegarki, pierścionki, złote oraz inne towary. Wysłamy zaraz, wysyłamy zaraz darmo. WARSZAWA **Jakubowicz Józef** Skrzynka pocztowa 554 723

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjnie, prof. Sekulowicz, Warszawa. Zorawia 42. Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości, kulięckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji pisania na maszynie. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospekty. 562

Plac przy ul. Miłkowskiej, nowy, przystawiony naprzeciwko ruchomości, 2000 p. (był miłkowskiej 2000 p. Daw doszła 2000 p. miłkowskiej 2000 p. do sprzedania w Warszawie. Wysłamy zaraz, wysyłamy zaraz darmo. WARSZAWA **Jakubowicz Józef** Skrzynka pocztowa 554 723

Apollo Dziś Początek 6, 8, 10

Czy kobiety są sprzedajne? **Ulica Pokusy** **Andrée Lafayette** pełna pikanterji aktorka

Re de la Paix Dramat który rozwiązuje odwieczne zagadnienie „Czy kobieta może kochać dwóch mężczyzn równocześnie?” W roli społecznej „kobietki” na którą z jednej strony czyha bagno grzechu, z 2-ej — miłość i rasowy aktor **Leon Mathot** francuski

Dancingeryzy z Gwadelupy wielka rewja kabaretowa. **T. FALISZEWSKI** wykona swiżi muzyczne numery na zwyczajnej pile